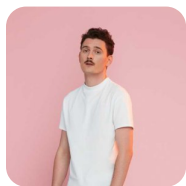


# NIE KLAMI – Dawid Podsiadło

Wcisnę się w bezpieczny kąt  
W dziurawą ścianę wbiję wzrok  
Do sieci wrzucę płaczący post  
Polubisz go  
Ty tylko popatrzysz, a ja  
Poczuję się gorzej na samą myśl  
Zaczynam zamykanie bram  
Nie patrzę w tył  
Wcisnę się choć chyba mam dość  
Wśród ludzi łatwiej tłumić gniew  
Nie chcę myśleć o tobie wciąż  
Do domu chcę  
Słyszałem, że dobrze go znam  
I czuję się gorzej na samą myśl  
Że ktoś całkiem inny niż ja  
A ja to nikt  
To nigdy nie powtórzy się  
Nie będę ciebie szukał w niej  
Nie blokuj kiedy chciałbym przejść  
Nie będzie dzisiaj zdjęć  
To nigdy nie powtórzy się  
Więc warto tracić czas na sen  
I proszę tylko nie budź mnie  
Niech będzie tak jak jest  
Próbuję zepsuć w głowie te dni  
Dyskretny postój w cieniu drzew  
Bardzo boli gdy słyszę jak on ci burzy krew  
Widziałem na stronie wśród par  
Twój najlepszy uśmiech i jego kły  
Nagle telefon mi padł, nie patrzę w tył  
To nigdy nie powtórzy się  
Nie będę ciebie szukał w niej  
Nie blokuj, kiedy chciałbym przejść  
Nie będzie dzisiaj zdjęć  
To nigdy nie powtórzy się  
Więc warto tracić czas na sen

I proszę tylko nie budź mnie  
Niech będzie tak jak jest  
To nigdy nie powtórzy się  
Nie umiem ciebie znaleźć w niej  
Nie blokuj kiedy chciałbym przejść  
Nie chcę dzisiaj zdjęć  
To nigdy nie powtórzy się  
Więc może znajdę czas na sen  
I proszę tylko wypuść mnie  
Nie będzie tak jak jest



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych